Nr. 67. | Należytość pocztową opłacono w gotówce. | Lwów, czwartek 23 marca 1922. | Rok V.

DZIENNIK [...]OWY

[...] PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., na prowincyi 500 Mk., za granicą 700 Mk

ADRES REDAKCYI I ADM.
Lwów, ul. Sykstuska l. 21.
Tel. Nr. 24.

Cena pojedyńcz. egz. na całym obszarze Polski 20 Mk.

NAKŁ. LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. | CZEK P. K. O. NR. 142.176. | REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Ekspose w Sejmie prezydenta ministrów Ponikowskiego.

Expose prezydenta ministrów.

O zatwierdzenie aktu złączenia Wileńszczyzny z Polską.

WARSZAWA. 21. marca. (tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu było senzacyą polityczną. Posłowie zjawili się w komplecie, loże dyplomatyczne i galerye były przepełnione. Przed posiedzeniem krążyła pogłoska, że rząd sprawę wileńską postawi w sposób stanowczy. Jak było zapowiedziane, Ponikowski wygłosił expose, w którem wyjaśnił stanowisko rządu, wobec wszystkich zagadnień życia państwowego. Kulminacyjnym punktem expose była sprawa wileńska, którą Ponikowski ujął w sposób jasny. Niesforne wybryki endeków, chcących krzykiem zakłócić spokój zostały rychło uśmierzone. Ponikowski prosił o zatwierdzenie aktu złączenia i przekazanie go do zatwierdzenia Sejmowi wileńskiemu. Ta ostatnia forma jest potrzebna, gdyż akt jest podpisany tylko przez połowę delegacyi; chodzi zatem o to, żeby nikt wrogo odnoszący się do połączenia Wileńszczyzny z Polską, nie miał podstawy do kwestyonowania aktu złączenia pod pretekstem, że nie podpisała go większość delegacyi.

Dalej Ponikowski stwierdził uroczyście, że rząd stoi i stać będzie na stanowisku konstytucyjnem i będzie się starał, aby poszanowanie zasad konstytucyi wszczepić całemu społeczeństwu.

Odezwa generała Hallera w sprawie Wileńskiej.

Interpelacya w Sejmie.

WARSZAWA. 21. marca. (tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, pp. Stapiński, Barlicki, Dębski i Woźnicki wnieśli do ministra wojny interpelacyę w sprawie wydania 5. marca przez gen. Hallera odezwy, dotyczącej kwestyi wileńskiej. Interpelacya zarzuca, że na wydanie odezwy użyto funduszów Komitetu Obrony państwa, który — poza tem, że jest już dawno zlikwidowany — miał charakter bezpartyjny, wobec czego nikomu nie wolno używać jego firmy dla agitacyi partyjnej. Fundusze Komitetu powstały z pieniędzy, złożonych na obronę kraju i na pomoc dla ofiar wojny. Tymczasem na koszta druku i t. d. tej odezwy wydano przeszło ćwierć miliona mk.

Interpelanci zapytują: 1) czy znane jest rządowi powyższe, bezprawne postąpienie gen. Hallera i marnowanie grosza publicznego na agitacyę partyjną; 2) co zamierza uczynić, aby na przyszłość zapobiedz takim nadużyciom, 3) czy zamierza pociągnąć gen. Hallera do odpowiedzialności?

—::—

Program nowego rządu.

Prez. Ponikowski podkreśla pokojową politykę Polski. - Konieczność załatwienia sprawy wileńskiej.

WARSZAWA 21. marca. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem p. prezydent ministrów Ponikowski złożył następujące oświadczenie:

Szereg ważnych a terminowych spraw z zakresu spraw zagranicznych a w szczególności konferencya ministrów spraw zagraniczn. państw. bałtyckich, jaka się odbyła w tych dniach w Warszawie nie pozwoliły mi dotychczas przedstawić się wraz z całym gabinetem wysokiemu sejmowi i zapoznać Go z programem prac, które zamierzamy przeprowadzić.

Przechodzę odrazu do zagadnień naszej polityki wewnętrznej, które dominowały czasu pierwszego mego rządu, utworzonego pod znakiem naprawy finansów państwowych.

Zmierzał on z jednej strony do powiększenia źródeł dochodów, z drugiej do zmniejszenia wydatków przez stosowanie daleko idących oszczędności. Uchwalenie daniny państwowej było tym zwrotnym punktem, który wykazał niezłomną wolę sejmu i całego narodu do poniesienia dla skarbu państwa daleko idących świadczeń. Za parę dni z okazyi przedłożenia Wysokiemu Sejmowi preliminarza budżetowego na rok 1922, wysłucha Wysoka Izba szczegółowego sprawozdania p. ministra skarbu o postępie jaki w dziedzinie finansowej uczyniliśmy w ciągu półrocza. Wysiłek nasz dał pewne realne rezultaty a w pierwszym rzędzie powstrzymanie spadku kursu marki. Winno to wpłynąć na zahamowanie wzrostu drożyzny dającej się odczuwać zwłaszcza ludności miejskiej. Pod tym względem muszę zwrócić uwagę, że fala drożyzny podnosząca się nieustannie od maja do października r. u. nie opadła może, ale zatrzymała się na miejscu. Dopiero w ostatnich dniach, znowu pod wpływem obniżenia się kursu marki polskiej, dała się zauważyć tendencya do ponownego wzrostu drożyzny na wiele artykułów. Najdotkliwiej pod tym względem dotknięte zostały dwa województwa zachodnie, które są w tej chwili ogarnięte ruchem strejkowym na tle ekonomicznym. Ruch ten jednak nigdzie nie przybiera form ostrych, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu i sądzę, że będzie szybko zlikwidowany w drodze ułożenia przez obie strony. Niewątpliwie jedną z najbardziej odczuwających skutki drożyzny warstwą są urzędnicy państwowi i oficerowie. Polepszenie ich bytu jest ciągłą troską rządu.

WALKĘ Z DROŻYZNĄ

rząd uważa za jedno z najgłówniejszych swoich zadań. Ostatnio zniżono taryfy przewozowe i cło na cały szereg artykułów pierwszej potrzeby, wydano zakaz wywozu jaj, a zamierzone jest wzbronienie wywozu niektórych innych produktów spożywczych. Kary przewidywane za lichwę żywnościową będą stosowane z bezwzględnością, ale dla skuteczności całej akcyi walki z drożyzną, niezbędną jest pomoc całego społeczeństwa. Ono winno zorganizować się w obronie interesów konsumentów. Obok zwalczania drożyzny, rząd ma przed sobą

OBOWIĄZEK ZAPOBIEGANIA BEZROBOCIU;

a dającemu się odczuwać warstwom pracującym w mniejszym jednak stopniu, niż w wielu innych państwach. Kredyty przeznaczone dla ministerstwa robót publicznych, kolei żelaznych i spraw wojskowych, pozwolą w najbliższym czasie zatrudnić przeszło 40 tysięcy robotników bezpośrednio na robotach prowadzonych przez wskazane ministerstwa. Ponadto znaczne zamówienia rządowe dane zwłaszcza fabrykom metalowym przez koleje żelazne oraz zamówienia dla przemysłu włókienniczego, dostarczą pracy licznym robotnikom. Brana też jest pod uwagę możliwość udzielenia wydatnych

POŻYCZEK SAMORZĄDOM

dla prowadzenia inwestycyjnych robót miejskich w tych miejscowościach gdzie bezrobotni nie znajdą zatrudnienia w robotach państwowych.

Wielką troską rządu jest dążenie do

ROZWIĄZANIA PALĄCEJ KWESTYI MIESZKANIOWEJ

w miastach. Nie wchodzą w szczegóły, pragnę tylko podkreślić, że w ostatnich tygodniach przystąpiliśmy do ustalenia wytycznych dla akcyi budowy domów mieszkaniowych i wydatniejszego uruchomienia przemysłu budowlanego. W zarządzie kolejami państwowemi, będzie dążył rząd przedewszystkiem do uzyskania równowagi w budżecie eksploatacyjnym.

Celem ułatwienia obrotu towarowego z zagranicą zawarty już został szereg traktatów handlowych, które będą przedstawione wysokiemu sejmowi do ratyfikacyi. Inne umowy handlowe są w toku. Daty statystyczne za rok 1921 wskazują, iż obrót towarowy z zagranicą stale wzrasta.

Proces unifikacyi różnych dzielnic Rzeczypospolitej, posunął się już daleko, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej i administracyjnej.

Repatryacya odbywa się z różnych względów w fatalnych warunkach. Obecnie w sprawie repatryacyi zostały już przezwyciężone największe trudności.

W POLITYCE ZAGRANICNEJ

Polska dąży do pokojowej stabilizacyi wytworzonych po wielkiej wojnie międzynarodowych stosunków i do umożliwienia na tej drodze, gospodarczej odbudowy Europy. Tak zrozumiana nasza polityka zewnętrzna wykazac się może pozytywnymi rezultatami i posiada pod tym względem wszelkie cechy trwałości i ciągłości.

Stoimy dziś w stosunkach międzynarodowych pod znakiem konferencyi genueńskiej Nie będę tu oceniał z góry jej znaczenia, pod

nieść wszakże muszę, że niezależnie od tego co przyniesie nam przyszłość, sama myśl konferencyi genueńskiej zapewniła nam już pozytywne korzyści przez zainicyowanie względnie rozszerzenie naszej współpracy ppolitycznej i gospodarczej z szeregiem państw obcych. Porozumienie zainicyowane w Belgradzie między Polską i małą ententą w zakresie odbudowy Europy środkowej i wschodniej, wydać mogło konkretne i korzystne dla wszystkich rezultaty. Ostatnie dni przyniosły nam w wyniku zjazdu warszawskiego układ polityczny zawarty zbiorowo z Estonią, Finlandyą i Łotwą, normując pomyślnie nasze stosunki z tymi krajami.

Nasz stosunek z Rosyą i Ukrainą, opierający się na traktacie ryskim nie nosi i nosić z naszej strony nie będzie żadnej cechy agresywności, ani nawet uprzedzenia.

Chciałbym wreszcie zaznaczyć, że stoimy przed ważnym momentem definitywnego

UREGULOWANIA SPRAWY NASZYCH GRANIC

wobec oczekiwanego po ukończeniu rokowań genewskich, przejęcia przyznanej Polsce części Górnego Śląska, oraz finalizującej się już sprawy wileńskiej. Z objęciem G. Śląska, nadejdzie chwila bliższego unormowania stosunków gospodarczych polsko niemieckich, zgodnie z linią wytyczną naszej polityki, polegającej na pokojowem współżyciu ze sąsiadami i poszanowaniu wzajemnem praw i stanu uświęconego traktatami.

UREGULOWANIE SPRAWY WILEŃSKIEJ

w ciągu ostatniego półrocza radykalnie posunęło się naprzód. Wskutek nieprzejednanego stanowiska Litwy Kowieńskiej, przesunęło się rozstrzygnięcie losu Ziemi Wileńskiej w ręce samej ludności tej ziemi. Ostatnio zgłosiła się do prezydyum Sejmu Wileńskiego delegacya ludności litewskiej powiatu święciańskiego z adresem podpisanym przez czterystu kilkudziesięciu przedstawicieli ludności litewskiej, domagających się przyjęcia jej delegatów do łona posłów sejmowych z życzeniem dla Sejmu Wileńskiego zgodnej, owocnej pracy dla szczęścia wszystkich mieszkańców ziemi wileńskiej. Ze względów formalnych Sejm Wileński nie mógł zadość uczynić pierwszemu życzeniu delegacyi ale tembardziej należy podnieść uczucia przez nią wypowiedziane.

Dążenie do pojednania z narodem litewskim przyświeca naszej polityce od pierwszej chwili wskrzeszenia państwa polskiego. Jednak zastrzec się musimy przeciwko sięganiu Litwy Kowieńskiej po ziemie, nie mające z nią nic wspólnego ani pod względem etnograficznym ani pod względem kulturalnym.

Wsparty o uchwałę Sejmu Wileńskiego wyrażającego jednomyślnie chęć złączenia Ziemi Wileńskiej z Polską bez żadnych warunków i zastrzeżeń, rząd zamierza złączenie to przeprowadzić, nadając mu takie formy, któreby gwarantowały jego bezsporność i nienaruszalność, a jednocześnie nie pozwalały dopatrzeć się w nich nawet cienia aneksyjności lub imperyalizmu, co nam czasem niesłusznie zarzucają. Dla osiągnięcia takiego wyniku, rząd przyjął za podstawę trzy warunki:

1. aby wybory do zgromadzenia orzekającego o losach Wileńszczyzny dokonane były na szerokiem terytoryum Ziemi Wileńskiej,

2. aby złączenie Wileńszczyzny z Rzplitą miało formę aktu dwustronnego,

3. aby uzyskała ona ustrój administracyjny, uwzględniający te pewne odrębności, które znamionują tę ziemię. Pierwszy warunek podyktowany był chęcią usunięcia mogących w kimkolwiek i w jakimkolwiek kierunku powstać wątpliwości co do pprawidłowych beztendencyjnych wyborów. Poświęciliśmy wzgląd formalny rozszerzający wybory na powiaty lidzki i bracławski dla tem wyraźniejszego uwypuklenia meritum sprawy.

Przed paru miesiącami takie stanowisko rządu wzbudzało w pewnej części tej Izby żywe niezadowolenie i oznaki protestu. Po upływie paru miesięcy można o tem spokojnie mówić i sądzę, że wszyscy ówcześni oponenci przekonali się, jak niesłuszne były ich obawy i podejrzenia jak wzmocniono opinię Sejmu Wileńskiego przez rozszerzenie terenu wyborczego.

Ale sprawa wileńsku ma, widać, to do siebie, że nie daje jednomyślności w wyborze dróg prowadzących do wspólnego wszystkim celu.

Nie będę tu motywów tych przytaczać, stwierdzić tylko muszę z żalem, że nie znalazły one uznania w części delegacyi sejmu wileńskiego, która przyjechała do rządu Rzpltej, aby mu wolę ludności Wileńszczyzny zakomunikować i przeprowadzić te czynności formalne, które do zrealizowania jej woli były potrzebne. Rząd uznał, że czynności te mogą być sprowadzone do spisania obopólnego aktu, który mógł wobec wszystkich i po wieczne czasy stwierdzić dobrowolne złączenie się Wileńszczyzny z Polską.

Niestety część delegacyi odmówiła podpisania tego aktu. Projekt aktu rząd przedstawił poprzednio komisyi spraw zagranicznych Sejmu ustawodawczego i uzyskał jej aprobatę, przyczem część projektu przeszła głosami większości centrowo-lewicowej, druga zaś część projektu głosami większości centrowo-prawicowej. To świadczyło o dążeniu rządu do uniknięcia wszelkich jaskrawości w tekście projektowanego aktu.

Po pamiętnej nocy z dnia 2 na 3 marca rząd podał się do dymisyi. Ponowne powierzenie mi z woli większości tej Izby mandatu utworzenia nowego gabinetu, muszę rozumieć, jako polecenie takiego zakończenia sprawy wileńskiej, ażeby mocne i trwałe na zawsze związanie Wilna z resztą Polski usunęło wszelkie możliwe jakiekolwiek i z czyjejkolwiek strony pochodzące protesty.

Z powodu pertraktacyi z delegacyą wileńską nabrało rozgłosu pytanie, dlaczego rząd nie zgodził się na dodatek, że przyszły statut Ziemi Wileńskiej będzie zgodny z konstytucyą. Próbowano to komentować, jakoby rząd miał ochotę przekroczyć ramy konstytucyi. Domaganie się pisemnego zabezpieczenia w tym kierunku od rządu narusza autorytet rządu, czego w odrodzonej Polsce wystrzegać się musimy.

Tymczasem w ciągu trzech tygodni sprawa wileńska stanęła na martwym punkcie. Dłużej nam czekać jednak nie wolno.

Rząd jest przekonania, że Wysoki Sejm, idąc za jednomyślnem wezwanie Ziemi Wileńskiej, tęskniącej do Polski, upoważni rząd do objęcia jak najrychlej władzy nad Ziemią Wileńską, opierając się na uchwale Sejmu Wileńskiego i na znanym akcie złączenia z dnia 2 marca b. r. W tym celu rząd prosi Wysoki Sejm o zatwierdzenie tego aktu i o przekazanie go do zatwierdzenia również Sejmowi Wileńskiemu. Ostatnia formalność jest teraz według przekonania rządu potrzebną ze względu na to, że akt złączenia został podpisany tylko przez połowę delegatów Sejmu Wileńskiego, jest potrzebna, aby nigdy nikt wrogo odnoszący się do połączenia Wilna z Macierzą nie mógł mieć najmniejszej podstawy do kwestyonowania ważności aktu złączenia pod pretekstem, że nie podpisała go większość delegacyi Sejmu Wileńskiego. W końcu pragnę tu uroczyście stwierdzić, że zarówno w tej sprawie jak i we wszystkich innych rząd stać będzie zawsze bezwzględnie na stanowisku ściśle konstytucyjnem. Konstytucya nie może pozostać słowną deklaracyą, lecz musi wejść w życie narodu, w krew i mózg każdego.

Rząd zdaje sobie sprawę, że z chwilą, kiedy weszliśmy przy budowie naszego kraju w okres pracy pokojowej, na jedno z najpierwszych miejsc wysuwa się sprawa oświaty narodowej. Ta świadomość rządu najlepiej uwydatnia się w budżecie państwa. Pomimo że budżet na r. 1922 był zestawiany z najdalej posuniętą tendencyą oszczędnościową, potrzeby szkolnictwa znajdują w nim poważne uwzględnienie. Dążymy do stworzenia szkoły narodowej nietylko z języka, ale przedewszystkiem z ducha. Szkoły tej zadaniem jest nietylko nauczanie, ale przedewszystkiem wychowanie. Otwieramy w b. r. szereg nowych seminaryów nauczycielskich, upaństwowimy 13 gimnazyów, uwzględniając przedewszystkiem potrzeby dzielnicy zachodniej i kresów wschodnich, rozszerzymy znacznie szkolnictwo zawodowe, a wreszcie szkoły wyższe otrzymają dużą poprawę swoich budżetów, w szczególności na budowę nowych pawilonów klinik i pracowni. Pragnę podkreślić także i to, że rząd zdaje sobie sprawę z konieczności popierania pracy i twórczości naukowej polskiej, która po ciężkich latach wojny potrzebuje opieki i pomocy państwowej, a uwzględnienie tych potrzeb znajduje także swój wyraz w budżecie państwa. Gabinet nie wymaga, aby wszystkie stronnictwa tej Izby poparły program rządowy we wszystkich szczegółach, prosimy tylko o jedno: o zaufanie, że rząd bezpartyjny nie kieruje się względami stronniczymi, lecz jedynie interesem państwa. W chwili rozterki przekonaniowej warto sobie przypomnieć, zasadą sformułowaną w roku 1791 przez marszałka litewskiego Sapiehę, który mając przekonania konserwatywne, niezgodne z postulatami Konstytucyi Trzeciego Maja, w chwili decydującej zaprzysięgania Konstytucyi oświadczył: Nie mam tyle miłości własnej, abym swoją opinię przekładał nad zdanie tylu zacnych mężów i dlatego do przysięgi przystępuję.

Po ekspose prezydenta ministrów postanowiono dyskusyę nad ekspose odłożyć do następnego posiedzenia. Przystąpiono do dalszych obrad nad projektem ustawy o prawach i obowiązkach oficerów.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki, z wyjątkiem poprawki p. Piechoty do art. 68.

Uchwalono następnie dwie rezolucye p. Skarbka, z których jedna dotyczy awansu oficerów, a druga domaga się jak najszybszego przedłożenia ustawy o uposażeniu oficerów.

Na wniosek p. **Liebermana** trzecie czytanie ustawy odłożono do następnego posiedzenia.

Następnie w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono ustawę elektryczną.

Wnioski w sprawie Ziemi Wileńskiej odesłano do komisyi konstytucyjnej.

P. **Rataj** oświadczył, że komisya konstytucyjna nie mogła dotrzymać terminu 1. marca dla opracowania ordynacyi wyborczej i prosił o przedłużenie tego terminu.

Następne posiedzenie w czwartek.

—::—

Aresztowanie emigrantów rosyjskich w Warszawie.

WARSZAWA, 21. marca. (tel. wł.) Wśród emigrantów rosyjskich w Warszawie dokonano szeregu aresztowań. Aresztowania te są wynikiem ścisłego nadzoru nad działalnością organizacyi antypaństwowych. Ponieważ Polska nie może być terenem dla akcyi przeciw wewnętrznemu i zewnętrznemu pokojowi, władze bezpieczeństwa uważały za konieczne położyć kres rozwijaniu tej, dla państwa szkodliwej działalności. Wśród aresztowanych są też działacze z rosyjskiego obozu monarchistycznego.

Śmierć dziada-milionera.

Pod Brodami onegdaj pod kołami pociągu zginął dziad głuchy i kulawy, który przypadkowo znalazł się na torze. Nazwiska jego nie ustalono. W łachmanach jego znaleziono zaszyte dolary na sumę 2 i pół miliona marek, które żebrak zapewnie kupował za wyproszone marki.

—::—

Nowiny z dnia.

Lwów, 22 marca 1922.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE.

W czwartek „Zamarłe oczy“.

REPERTUAR „TEATRU NOWOŚCI“, ul. Słoneczna.

W czwartek „Nieporozumienie“.

REPERTUAR „TEATRU MAŁEGO“. (ul. Gródecka 2 b.)

W czwartek „Miliarderzy“.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka:

Piątek 24. marca: Alma Moodie, wiolinistka.

Repertuar ukr. teatru „Basidy“.

Czwartek 23 marca „Pan sotnyk“, opera w 2 akt. Kozaczenki i „Nokturn“, fant. opera w 1 a. M. Łysenki.

—::—

Z UNIWERSYTETU LUDOWEGO IM. A. MICKIEWICZA, Bourlarda 5 (boczna Batorego) We środę, 22. b. m. o godz. 6'30 wiecz. odbędzie się wykład p. Józefa Jedlicza, p. t.: „O komedyi starogreckiej“.

W piątek, 24. b. m. o godz. 6'30 wiecz. wykład doc. Uniwersytetu dr. K. Hartleba, p. t. „Polska za Jagiellonów“ (dzieje dynastyi, kultura narodu) Cz. II. z obr. świetl.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się w czwartek o godz. 6 wieczorem.

INSTYTUT TECHNOLOGICZNY podaje do wiadomości, że w miesiącu kwietniu rozpoczną się dwa kursa, a to: dla instalatorów gazowych, kurs montowania rurociągów i instalacyi gazowych, oraz drugi kurs wyrobu narzędzi i hartowania stali. Wpisy na kurs, oraz informacye za osobistem zgłoszeniem w Biurze Instytutu, Bourlarda 5, II. p., między 9 a 2-gą po południu.

POMNIK WDZIĘCZNOŚCI DLA AMERYKI. Dnia 17 bm. odbyło się w ratuszu zebranie komitetu w sprawie budowy pomnika wdzięczności dla Ameryki. Rektor Kasprowicz, wybrany przez aklamacyę prezesem miejscowego komitetu, po zagajeniu zebrania, oddał głos dyr. Frączkowskiemu, który w szczegółowym referacie przedstawił obecny stan akcyi, zapoczątkowanej w Warszawie, oraz fotografię odlewu pomnika, dłuta prof. Dunikowskiego. Pomnik ten ma w ciągu kwietnia stanąć na Krakowskiem Przedmieściu w Warszawie. W dyskusyi postanowiono celem wydatnego rozwinięcia akcyi na terenie naszego miasta utworzyć sekcye zbiórki ulicznej i rautowej. Na sekretarza komitetu powołano p. St. Moraczewskiego, inspektora PAKPD. we Lwowie. — Najbliższe posiedzenie komitetu odbędzie się 24 bm. o godz. 6-tej wieczorem w sali ratuszowej.

„O SKIBĘ“, potężny dramat Kossora, który spotkał się z tak entuzyastycznem przyjęciem w Teatrze Wielkim i o którem to przedstawieniu „Nowa Reforma“ napisała, że było w stylu Reinhardowskim, grany będzie w środę i w sobotę. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia były doszczętnie wysprzedane. Wspaniała gra naszych artystów, przepyszne dekoracye i kostyumy wzbudzają każdym razem dawno nieznany zachwyt.

JUBILEUSZ IRENY TRAPSZO, który odbędzie się w piątek w Teatrze Wielkim, będzie manifestacyą uczuć wielbicieli wielkiej artystki. W dniu tym dana będzie komedya Sardou „Nasi najserdeczniejsi“ z Jubilatką w tytułowej roli.

„DAMA W GRONOSTAJACH“, nowa operetka, która święciła tryumfy na scenach zagranicznych, — grana jest obecnie z dużem powodzeniem w Teatrze Nowości. Operetka ta otrzymała świetną oprawę sceniczną i pierwszorzędną obsadę.

„NIEPOROZUMIENIE“ G. Zapolskiej, jedna z najciekawszych sztuk genialnej pisarki, wchodzi na repertuar Teatru Małego w czwartek, t. j. 23 bm. W przedstawieniu biorą udział najlepsze siły naszego dramatu.

KURSY WALUT I CENY ZBOŻA. Obce waluty dalej spadają. Na giełdzie oficyalnej we Lwowie płacono wczoraj: za 1 dolara 3825—3925, marki niem. 12—14, franki franc. 340, ft. szterl. 16.750, korony czeskie 68, kor. austr. stempl. 0'54. — W Zurychu płacono przedwczoraj marki pol. 0'13, w Wiedniu 1'78 kor.

Ceny zboża jednak nie spadają. Wczoraj żądano na giełdzie za 100 kg. pszenicy 15.500—16.000, za żyto 9.900—10.200, owies 9.300—9.600 mkp.

Z sali rozpraw.

Niecna napaść.

Wczoraj przed ławą przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw red. „Gazety codziennej“, która napadła na sekr. Związku kolejarzy, tow. Maksamina, piętnując go mianem „bolszewika“ i zarzucając mu, że wywołał ostatni strejk kolejarzy i t. d.

Na rozprawie oskarżony wprawdzie tłumaczył się, że artykułu przed oddaniem do druku nie czytał, ale zaofiarował dowód prawdy, wskazując różne władze, które mają zarzuty podniesione w druku potwierdzić. Dla zebrania tych „dowodów“ rozprawę odroczono.

Proces ten jest jednym z licznych przejawów psychozy, polegającej na tem, że każdego odważniejszego człowieka ubiera się w miano bolszewika, aby mu uniemożliwić wszelką działalność, albo otworzyć mu wrota kryminału. W tym też wypadku o bolszewizmie nie może być mowy, a napadnięty czynił to, co wszyscy, około 70 tys. członków Związku kolejarzy.

Ze strejku drukarzy lwowskich.

Wczoraj odbyła się konferencya obu komisyi: pracowników i przedsiębiorców, która nie doprowadziła do zgody. — Dziś udają się delegaci obu komisyi do wiceprezydenta Dra Schleichera, który wysłał pisma zapraszające delegatów obu stron.

Wstrząsający dramat w Stanisławowie.

(Zdemobilizowany żołnierz wykonał zamach morderczy na rodziców, poczem popełnił samobójstwo)

Ubiegłej niedzieli Stanisławów został do głębi wstrząśnięty tragicznym wypadkiem, który spotkał rodzinę tut. kupca p. Hładysza. Niedawno wrócił do domu z niewoli zdemobilizowany syn p. Hładysza, ze zrujnowanem widocznie zdrowiem, aczkolwiek nie zdradzał charakterystyczniejszych objawów anormalności. Zbrodniczy czyn, wstrząsający grozą nawet w dzisiejszym pełnym morderstw i zabójstw powojennym okresie przekonywuje, że nie mógł on być popełniony przez człowieka o zdrowych zmysłach. Pomiędzy synem i ojcem istniały wprawdzie spory, sam jednak wypadek, który doprowadził do katastrofy, był tak błahy, że w świetle zdrowego rozsądku tragiczne zajście staje się zupełnie niezrozumiałem. — Młody Hładysz zastrzelił podobno kota za wyrządzoną szkodę, a kiedy mu ojciec rzucił na to zgryźliwą uwagę, strzelił bezpośrednio z browninga do ojca raniąc go bardzo dotkliwie. Następny strzał wymierzył w stronę matki, którą też zranił. Po dokonanym zamachu, wymierzył broń we własną skroń i trzykrotnym strzałem pozbawił się życia. Ofiary zamachu obłąkanego zapewne nieszczęśnika odesłane zostały do szpitala. Życiu ich — jak się zdaje — niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża.

Drożyzna rośnie.

Paskarze i producenci wykorzystują sytuacyę i podwyższają ceny towarów i wiktuałów z dnia na dzień. Rząd zezwala na częściowy wywóz artykułów żywnościowych za granicę, lecz nie słychać, aby transporty te były należycie kontrolowane. Głośny „Latawiec“ wywozi wieprze za granicę, choć nie dotrzymał umowy i nie dostarczył rumuńskiego mięsa „tłustego“, do czego się zobowiązał. Stwierdzono, że oziminy wypadły dobrze, obce waluty poczęły spadać, lecz producenci nie myślą o obniżce cen zboża.

Walkę z paskarzami winien rozpocząć rząd w Warszawie i władze wojewódzkie w kraju. Posłowie z miast powinni najenergiczniej zająć się tą sprawą w sejmie.

Wyszło już wprawdzie rozporządzenie zwalniające od cła artykuły spożywcze, towary tekstylne i obuwie, sprowadzane z zagranicy; nadto obniża się taryfy kolejowe o 20 proc. dla przewożonych koleją artykułów spożywczych, ale ulg tych napewno nie odczują konsumenci, tylko paskarze schowają więcej pieniędzy do kieszeni, jeżeli rząd nie roztoczy kontroli nad dyktowanemi przez nich cenami.

Podrzucone zwłoki.

Na budowie przy ul. Świętokrzyskiej l. 33, w piwnicy Jana Czarneckiego znaleziono porzucone zwłoki noworodka płci żeńskiej, które zabrano do Zakładu medycyny sądowej. — W Zubrzy na cmentarzu znaleziono kilkumiesięcznego noworodka w paczce, którą też zakopano. Gdy następnie komisya chciała obejrzeć podrzutka nie znaleziono paczki, którą ktoś ukradł i ukrył.

„Zamagazynować jaja“.

Pewien spekulant z Łodzi zawiadomił telegraficznie swego składnika ze związku handlarzy jaj, w Warszawie, ażeby „zamagazynować jaja“, których ceny obecnie były niższe niż poprzednio. Urząd walki z lichwą odnalazł adresata w osobie Arona Puryckiego, u którego znaleziono kilka skrzyń jaj, które poczęto już „magazynować“. Jaja skonfiskowano, zaś spekulanta pociągnięto do odpowiedzialności.

—::—

Strejk w firmie „Premier“ w Borysławiu

BORYSŁAW, 20/3 (AW). Strejk w firmie „Premier“ trwa w dalszym ciągu. Składki dla bezrobotnych ze strony robotników innych firm napływają obficie. Próby nowych pertraktacyi nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Pożyczka polska w Anglii.

LWÓW 21. marca (AW). Dowiadujemy się, że pertraktacye prowadzone w Londynie przez P. K. K. P. w sprawie uzyskania poważnej pożyczki w funtach sterlingach wkrótce zostaną pomyślnie zakończone.

Nowe epidemie.

Pojawiła się w Polsce epidemia żółtaczki zakaźnej. Pierwsze symptomy jej objawiają się gorączką, dreszczami, bólem głowy i kończyn, zatwardzeniem lub biegunką. Druga jej odmiana objawia się bólem głowy, uciskiem w okolicy serca, bez gorączki.

Zarazki tej żółtaczki wydzielają się z ekstrementami i moczem chorego. Chorobę tę, jakoteż influenzyę połączoną z zapaleniem płuc, lub opłucnej, winni lekarze zgłaszać w fizykacie.

W guberniach nad Wołgą w Rosyi pojawiła się nowa epidemia, której objawy są podobne do tyfusu powrotnego, połączonego z biegunką.

Odkryto zarazek tej choroby. Połowa chorych ulega tej epidemii.

OBWIESZCZENIE.

P. T. Akcjonarjuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie zawiadamiamy niniejszem, że

I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. WE LWOWIE

odbędzie się dnia 10. kwietnia 1922 o godz. 5. popoł.

w sali posiedzeń tegoż Banku we Lwowie ul. Jagiellońska 5—7

z następującym porządkiem dziennym :

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie bilansu za rok 1921.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Wnioski w sprawie rozdziału zysku z r. 1921.
4. Zatwierdzenie kooptacji członków Rady Zawiadowczej i wybory do tejże Rady.
5. Ustalenie wysokości znaczków obecności członków Rady Zawiadowczej.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1922 i wyznaczenie wynagrodzenia dla jej członków.

P. T. Akcjonarjusze, ktorzy w powyższem Zgromadzeniu chcą wziąć udział, winni akcje swe I. i II. em. bez arkuszy kuponowych złożyć najpóźniej do dnia 27-go marca 1922 w kasie Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie ul. Jagiellonska 5—7, lub w jego Oddziałach w Krakowie, Rynek Główny 35 (Krzysztofory) względnie w Drohobyczu ul. Stryjska 6, lub wreszcie w Kasie Länderbanku we Wiedniu, I. Hohenstaufengasse 3, o ile zaś idzie o akcje dotąd niewydrukowane III. i IV. em. zgłosić swoje prawo głosowania w tych samych miejscach za pośrednictwem instytucji, w których za akcje te są uznani.

RADA ZAWIADOWCZA:
Prezes **Władysław Długosz.**

Perfumerję, wody kolońskie i mydła toaletowe
poleca najtaniej
Ludwik Hoszowski
we Lwowie, ulica Akademicka l. 3.

WYROBY SZCZOTKARSKIE poleca najtaniej
LUDWIK HOSZOWSKI
WE LWOWIE, ULICA AKADEMICKA L. 3.

FARBY, LAKIERY, POKOSTY
oraz wszelkie przybory do malowania poleca najtaniej
LUDWIK HOSZOWSKI
WE LWOWIE, UL. AKADEMICKA L. 3.



normalne, mentolowe, sosnowe, eukaliptusowe
Do nabycia w Aptekach
Zast.: Apteka SKLEPIŃSKIEGO
Lwów, Rynek
(róg ul. Dominikańskiej)
W HURTOWNIACH APTECZNYCH.

Od 2--3000 mk. dziennie

łatwo zarobić mogą mężczyźni i kobiety bez różnicy wieku i bez specyalnych znajomości fachowych w mieście lub na wsi, jak również wygodnie i w domu. Bliższych wiadomosci Nr. 1160 udziela **Hugo Falk Warszawa, ul Nowiniarska 14.**

Poszukuje się kilku panienek do kasy

do większego przedsiębiorstwa handlowego. Rutynowane siły z kaucyą mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do biura dzienników **Buchstaba, ul. Legionów** pod **H. B.**

STAMPILIE KAUCZUKOWE I METALOWE WYKONUJE NAJTANIEJ
rytownik I. GOLDGEIER Lwów, Sykstuska 1?



Cenniki na żądanie wysyłamy odwrotnie.

OBRĄCZKI ślubne o 40%
Baczność na firmę i Nr. domu
TANIEJ U FIRMY
S. ALTHOLZ
Lwów, pasaż Hausmana 5.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe, leczy specyalista
Dr. FRISCH ulica Wałowa l. 11.

Poszukuje się lokalu odpowiedniego na dom handlowy 3--5 pokoju w śródmieściu. -- Cena wedle umowy.
Spółka niewykluczona. -- Zgłoszenia do biura Ogłoszeń
A. Jacobiego, Lwów, ul. Zimorowicza 14 pod „Komy..."

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych W DROHOBYCZU
poszukuje samodzielnego
inżyniera-architektę
lub budowniczego,
z długoletnią praktyką
celem prowadzenia budów w Borysławiu.
Oferty z zapodaniem warunków prosimy nadsyłać do Zarządu w Drohobyczu.



CREME MIAFLOR biały.
nietłuszczący, działa korzystnie na utrzymanie zdrowej płci.

PUDRY MARYLA I MIAFLOR
mało widoczne — przylegające silnie perfumowane, chronią twarz od skutków zmian temperatury.

LOTION MIAFLOR
powszechnie znany środek na porost włosów.

EMAILLE MIAFLOR
niezrównany środek daje silny długotrwały połysk, wzmacnia paznogcie.

PRZEMYSŁAWKA
w jakości niedościgniona woda kolońska.

PRZEMYSŁAWKA KWIATOWA
w 6 zapachach. Używa się jako wodę toaletową i dodatek odświeżający do wody.

PERFUM MARYLA
silny, trwały i słodki.

RÓŻA POLSKA
perfum polskiej damy, naturalny zapach świeżej róży.

HEZADONT
pasta i eliksir chronią jamę ustną i zęby od zakażenia.

Wszędzie do nabycia!!
HENRYK ŻAK, Poznań
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW.



OSTATNIE NOWOŚCI

Dr. BRILL Specyalista w chorob. skórnych i wener. b. sekund. szpit. powsz. b. starszy ordynat szpit. W. P. przyjmuje od 12—1. i od 3—6. **plac Akademicki 4, parter.**

BACZNOŚĆ! Fabryka kapeluszy damskich i męskich **S. Flinka**
LWÓW, KRAKOWSKA 1 I p.
przerabia według najnowszych modeli

Inserujcie w Dzienniku Ludowym

Zastępca naczelnego red. i red. odpowiedzialny: JAN SZCZYREK. Drukarnia Lud. Spółdz. Tow. Wyd. Lwów, ul. Sapiehy l. 77